

Sygn.akt III AUa 51/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Barbara Orechwa-Zawadzka(spr.)**

**Sędziowie: SA Marek Szymanowski**

**SA Dorota Elżbieta Zarzecka**

**Protokolant: Ewa Daniluk**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 czerwca 2019 r. w B.

**sprawy z odwołania H. O.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o rentę z tytułu niezdolności do pracy

**na skutek apelacji wnioskodawcy H. O.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 13 listopada 2018 r. sygn. akt V U 701/18

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od H. O. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.**

SSA Marek Szymanowski SSA Barbara Orechwa-Zawadzka SSA Dorota Elżbieta Zarzecka

Sygn. akt III AUa 51/19

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z 29 czerwca 2018 r. odmówił H. O. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ponieważ komisja lekarska ZUS orzeczeniem z 21 czerwca 2018 r. nie uznała odwołującego za osobę niezdolną do pracy.

W odwołaniu od tej decyzji H. O. wskazał, że cierpi na trwałe i nieodwracalne upośledzenie widzenia prawego oka, zaś lewe oko znajduje się w grupie ryzyka incydentów zatorowo-zakrzepowych. Stwierdził, że jego stan zdrowia uniemożliwia wykonywanie pracy.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z 13 listopada 2018 r. oddalił odwołanie. Sąd ten ustalił, że H. O. urodził się (...) i z zawodu jest elektrykiem. Od 2 maja 1991 r. do chwili obecnej jest zatrudniony w Urzędzie Miasta w B. jako maszynista. Do 27 czerwca 2018 r. korzystał ze świadczenia rehabilitacyjnego.

Następnie Sąd wskazał przesłanki przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, o których mowa w art. 57 i art. 58 Ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.). Dodał, że przesłanki określone w tych przepisach muszą być spełnione łącznie w chwili orzekania przez organ rentowy o prawie ubezpieczonego do tego świadczenia, a zatem w dacie decyzji. Następnie odwołał się do art. 12 ww. ustawy i przytoczył definicję osoby niezdolnej do pracy oraz definicję osoby całkowicie lub częściowo niezdolnej do pracy. Wskazał, że ocena całkowitej bądź częściowej niezdolności do pracy w zakresie dotyczącym naruszenia sprawności organizmu i wynikających stąd ograniczeń możliwości wykonywania pracy wymaga wiadomości specjalnych, dlatego sąd nie może orzekać wbrew opinii biegłych sądowych.

W celu ustalenia, czy odwołujący jest niezdolny do pracy, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłej z zakresu okulistyki. Biegła ta rozpoznała u odwołującego: stan po zatorze tętnicy środkowej siatkówki oka prawego, ślepotę oka prawego, nadwzroczność średniego stopnia obu oczu, astygmatyzm krótkowzroczny niskiego stopnia obu oczu, nadciśnienie tętnicze, torbiel pajęczynówki tylnego dołu czaszki i nie stwierdziła niezdolności do pracy. Biegła wskazała, że odwołujący jest praktycznie jednooczny i zaadaptowany do widzenia jednoocznego. Od utraty widzenia w oku prawym minęło ponad 18 miesięcy. Biegła podzieliła ocenę stanu zdrowia dokonaną przez komisję lekarską ZUS z 21 czerwca 2018 r.

H. O. zakwestionował opinię biegłego z zakresu okulistyki w piśmie procesowym z 10 października 2018 r. Nie złożył jednak dokumentów medycznych, wyników badań uzasadniających dalsze prowadzenie postępowania dowodowego, dlatego Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej. Sąd uznał, że biegła udzieliła odpowiedzi na pytanie sądu zawarte w tezie dowodowej i należycie uzasadniła swoje stanowisko. Ponadto Sąd wskazał, że nie sam charakter schorzenia, a jego wpływ na zdolność odwołującego do pracy miał istotne znaczenie na gruncie tego postępowania. Specyfika dowodu z opinii biegłego polega m.in. na tym, że jeżeli taki dowód już został przez sąd dopuszczony, to stosownie do treści art. 286 k.p.c. opinii dodatkowego biegłego można zażądać jedynie w razie potrzeby, zaś potrzeba taka nie może być jedynie wynikiem niezadowolenia strony z niekorzystnej dla niej konkluzji opinii, lecz musi być następstwem umotywowanej krytyki dotychczasowej opinii. W przeciwnym razie sąd byłby zobligowany do uwzględniania kolejnych wniosków strony dopóty, dopóki zostanie złożona opinia w pełni ją zadowalająca, co jest niedopuszczalne (wyrok Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2002, II CKN 639/99). Sąd nie jest obowiązany dopuścić dowodu z opinii kolejnego biegłego w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony składającej wniosek (wyrok Sądu Najwyższego z 18 października 2001 r., IV CKN 478/00). O dopuszczeniu dowodu z opinii uzupełniającej czy innego biegłego nie może decydować wyłącznie wniosek strony, lecz zawarte w tym wniosku konkretne uwagi i argumenty podważające miarodajność dotychczasowych opinii lub co najmniej miarodajność tę poddające w wątpliwość. W przeciwnym wypadku wniosek taki musi być uznany za nieuzasadniony, co powinno skutkować jego pominięciem (art. 217 § 2 k.p.c.).

W ocenie Sądu orzekającego opinia sądowno-lekarska, sporządzona w sprawie, stanowiła wiarygodny materiał dowodowy, wystarczający do rozstrzygnięcia. Sąd uznał, że stan zdrowia odwołującego nie czynił go w chwili wyrokowania osobą niezdolną do pracy, o jakiej mowa w art. 57 ustawy emerytalnej. Dodał też, że odwołujący nadal pracuje.

Mając na uwadze te okoliczności, Sąd oddalił odwołanie na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c.

H. O. złożył apelację od wyroku Sądu Okręgowego. Zaskarżył wyrok w całości i zarzucił naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.:

1. art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i:

- a) przyjęcie, że odwołujący jest osobą zdolną do pracy, podczas gdy prawidłowa analiza dowodów wskazuje, że odwołujący cierpi na schorzenia, których współwystępowanie prowadzi do trwałej niezdolności do pracy, a wykonywanie przez niego pracy zarobkowej stanowi zagrożenie dla jego życia i zdrowia;
- b) pominięcie w ustaleniach stanu faktycznego sprawy zebranej i załączonej do akt dokumentacji medycznej oraz oparcie orzeczenia jedynie na opinii biegłego;
- c) nieuwzględnienie zgłoszonych przez odwołującego zarzutów do opinii biegłego i przyjęcie, że stanowią one jedynie polemikę z opinią, z jednoczesnym bezzasadnym uznaniem, że opinia jest sporządzona w sposób prawidłowy;
- d) bezzasadne przyjęcie, że odwołujący jest zaadaptowany do widzenia jednoocznego z tego względu, że od utraty wzroku minęło 18 miesięcy, podczas gdy jest to okres radykalnie krótki, biorąc pod uwagę skalę faktycznych schorzeń odwołującego i ograniczeń w codziennym funkcjonowaniu;
- e) bezzasadne pominięcie pisma procesowego odwołującego z 10 października 2018 r., podczas gdy zarzuty do opinii zgłoszone przez odwołującego zawierały konkretne uwagi i argumenty podważające miarodajność opinii;
- f) bezzasadne pominięcie wieku odwołującego, wykształcenia oraz charakteru wykonywanej przez niego ostatnio pracy zarobkowej;
- g) błędną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, polegającą na ustaleniu, że nie spełnia on przesłanek do przyznania renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy;
- h) błędną ocenę opinii biegłej sądowej i uznanie jej za jasną, rzeczową i miarodajną do ustalenia niezdolności do pracy, podczas gdy biegła oceniła stan zdrowia odwołującego z pominięciem rozważań w zakresie możliwości wykonywania przez niego dotychczasowej pracy czy podjęcia innej pracy, nie rozwinęła swoich twierdzeń oraz nie uzasadniała wniosków, a uważna analiza opinii nasuwała liczne wątpliwości;

2. art. 285 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie, że opinia biegłej dr med. specjalisty chorób oczu I. B. z 12 września 2018 r. nie zawierała uzasadnienia, ponieważ wspólny punkt opinii zatytułowany „orzeczenie i uzasadnienie orzeczenia” stanowi w istocie jedynie orzeczenie, co zgodnie z powołanym przepisem powinno zdyskwalifikować opinię jako podstawę orzekania w sprawie;

3. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie polegającą na ustaleniu, że odwołujący nie spełnił przesłanek do przyznania prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, podczas gdy zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego schorzenia, na które bezspornie cierpi, wykluczają podjęcie przez niego pracy fizycznej i umysłowej, co powinno skutkować ustaleniem całkowitej niezdolności do pracy.

Wskazując na te zarzuty, odwołujący wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego. Wniósł również o zmianę zaskarżonego wyroku i uznanie odwołującego za niezdolnego do pracy, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Ponadto domagał się zasądzenia od organu na rzecz odwołującego kosztów postępowania za obie instancje.

### **Sąd Apelacyjny ustalił i zważył:**

**Apelacja była niezasadna**, a wskazane w niej zarzuty nie prowadziły do odmiennej oceny materiału dowodowego sprawy niż ta, którą Sąd Okręgowy dokonał i przyjął za podstawę swojego rozstrzygnięcia.

Niewątpliwie ocena stanu zdrowia osoby ubezpieczonej następuje zgodnie z czynnikami medycznymi i zawodowymi określonymi w art. 12 i art. 13 Ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 z późn. zm., zwanej dalej „ustawą emerytalną”). Zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy emerytalnej niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy nawet po

przekwalifikowaniu. Całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy (art. 12 ust. 2 ustawy emerytalnej), zaś częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (art. 12 ust. 3 ustawy emerytalnej). W myśl art. 13 ust. 1 ustawy emerytalnej przy ocenie stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się: stopień naruszenia sprawności organizmu, możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji, możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne.

Z materiału dowodowego wynikało, że H. O. jest z zawodu elektrykiem. Pracuje jako maszynista, robotnik gospodarczy i palacz c.o. w zakładzie wodociągowym. Tego rodzaju prace wykonuje od kilkudziesięciu lat. Istotne znaczenie miało zatem to, czy odwołujący jest zdolny do pracy zgodnej z kwalifikacjami.

Ocena niezdolności do pracy z medycznego punktu widzenia wymaga wiadomości specjalnych i sąd nie może opierać ustaleń w tym zakresie na własnym przekonaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 lutego 2010 r., II UK 191/09, LEX nr 590238). Dowód z opinii biegłych lekarzy sądowych nosi cechy specyficzne i wymaga od sądu większej ostrożności w konstruowaniu ocen, gdyż sąd, sam nie dysponując wiadomościami specjalnymi (art. 278 § 1 k.p.c.), ocenia dowód pochodzący od podmiotu posiadającego takie wiadomości. Sąd Okręgowy zastosował te przepisy i dopuścił dowód z opinii biegłej z zakresu okulistyki, który uznał, że H. O. nie jest osobą niezdolną do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami. Biegła stwierdziła, że odwołujący jest praktycznie jednooczny i zaadaptowany do widzenia jednoocznego, ponieważ od utraty widzenia w prawnym oku minęło ponad 18 miesięcy. Dodała, że dysfunkcje te naruszają sprawność organizmu w niedużym stopniu i nie powodują długotrwałej niezdolności do pracy. Odwołujący wymaga jedynie okresowej kontroli okulistycznej.

Sąd Apelacyjny uzupełnił materiał dowody sprawy o dowód z opinii biegłej z zakresu medycyny pracy. Biegła rozpoznała u odwołującego nadciśnienie tętnicze, ślepotę oka prawego, stan po przebytych zatorze tętnicy środkowej siatkówki oka prawego, nadwzroczność obu oczu i astygmatyzm krótkowzroczny obu oczu. Stwierdziła, że odwołujący nie jest niezdolny do pracy. Zaznaczyła, że nadciśnienie tętnicze jest leczone od wielu lat i dobrze kontrolowane w ramach podstawowej opieki zdrowotnej. Odwołujący utracił widzenie okiem prawym i jest praktycznie jednooczny, ale ostrość wzroku oka lewego jest prawidłowa w korekcji okularowej. Biegła powołała się na stanowisko biegłego z zakresu okulistyki, zgodnie z którym odwołujący jest zaadaptowany do widzenia jednoocznego. Wskazała, że schorzenia występujące u odwołującego nie ograniczają jego sprawności na tyle, by powodować całkowitą czy częściową niezdolność do pracy. Odwołujący jako osoba jednooczna nie może pracować przy obsłudze maszyn w ruchu groźących urazem, na wysokości powyżej 3 m, przy obsłudze wózków widłowych, jako operator sprzętu drogowego, budowlanego i jako kierowca.

Tak uzupełniony materiał dowodowy sprawy nie prowadził do odmiennej oceny stanu zdrowia odwołującego niż ta, którą Sąd Okręgowy dokonał i przyjął za podstawę swojego rozstrzygnięcia. W ocenie Sądu Apelacyjnego ocena wartości opinii biegłych z zakresu okulistyki i medycyny pracy nie nasuwała wątpliwości co do prawidłowości ich sporządzenia. Opinie te zostały wydane przez lekarzy właściwej specjalności, po uprzednim zapoznaniu się z dokumentacją medyczną odwołującego oraz po jego przebadaniu. W treści opinii biegłe ustosunkowały się do schorzeń rozpoznanych u odwołującego oraz oceniły ich wpływ na jego zdolność do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami maszynisty, robotnika gospodarczego i palacza c.o. Wnioski wyprowadzone z tych opinii były jasne, logiczne i należycie umotywowane. Tok rozumowania biegłych został klarownie przedstawiony z powołaniem na konkretne okoliczności sprawy, a ocena stanu zdrowia odwołującego odnosiła się do czynników medycznych oraz zawodowych określonych w art. 12 ust. 1-3 oraz art. 13 ustawy emerytalnej.

Sąd Apelacyjny nie uwzględnił zgłoszonego w apelacji wniosku dowodowego odwołującego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu okulistyki. Biegła z tej dziedziny medycyny wypowiedziała się już w postępowaniu przed Sądem Okręgowym. Biegła wydała opinię nie tylko na podstawie dokumentacji medycznej złożonej przez odwołującego, ale również na podstawie własnych badań. Odwołujący nie przedstawił żadnej dodatkowej

dokumentacji medycznej, która stanowiła by podstawę do uzupełnienia postępowania dowodowego o dowód z opinii innego biegłego z zakresu okulistyki. Ponadto okoliczności dotyczące stanu zdrowia odwołującego zostały dostatecznie wyjaśnione. Samo niezadowolenie strony z wymowy dotychczas złożonych opinii nie jest wystarczającą przesłanką dopuszczenia kolejnego dowodu z opinii biegłych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2009 r., I UK 283/08; wyrok Sądu Najwyższego z 4 sierpnia 1999 r., I PKN 20/99; wyrok Sądu Najwyższego z 19 marca 1997 r., II UKN 45/97; wyrok Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2012 r., I UK 195/11). Z tego względu Sąd Apelacyjny oddalił wnioski dowodowe na podstawie art. 217 § 3 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego opinie biegłych z zakresu okulistyki i medycyny pracy były kompleksowe, rzetelne, uzasadnione oraz odnosiły się do stanu zdrowia odwołującego i okoliczności wynikających z całokształtu dokumentacji medycznej, uwzględniając kwalifikacje posiadane przez odwołującego. Sporządzone opinie biegłych są fachowe i rzetelne, a ocena wartości opinii tych biegłych nie nasuwała wątpliwości co do prawidłowości ich sporządzenia. Opinie te zostały wydane przez lekarzy właściwej specjalności, po uprzednim zapoznaniu się z dokumentacją medyczną odwołującego oraz po jego przebadaniu. W treści opinii biegłe ustosunkowali się do rozpoznanych u odwołującego schorzeń oraz oceniły ich wpływ na zdolność odwołującego do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do podważenia wniosków płynących ze sporządzonych opinii ani nie miał żadnych podstaw do podważania fachowości, poziomu wiedzy i obiektywizmu biegłych lekarzy.

Reasumując, odwołujący nie spełnił podstawowej przesłanki do uzyskania renty z tytułu niezdolności do pracy, ponieważ na dzień wydania zaskarżonej decyzji organu rentowego nie był osobą niezdolną do pracy ani w stopniu częściowym, ani w stopniu całkowitym. Istotnie, schorzenie okulistyczne, na które odwołujący cierpi, jest poważne. Jednak stopień zaawansowania tego schorzenia, a w szczególności to, że według biegłego z zakresu okulistyki odwołujący zaadaptował się do jednoocności, nie powoduje uznania odwołującego za osobę niezdolną do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami.

W świetle tych okoliczności odwołujący nie spełnił spornej przesłanki, która uzasadniałaby przyznanie mu prawa do renty z tego tytułu, tj. wystąpienie niezdolności do pracy na dzień wydania zaskarżonej decyzji organu rentowego (art. 57 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 12 i 13 Ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych). Z tego względu oddalono apelację na podstawie art. 385 k.p.c. (pkt I sentencji wyroku).

O kosztach zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 i § 3 w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, w brzmieniu obowiązującym od 30 stycznia 2018 r. (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.) – pkt II sentencji wyroku.

SSA Marek Szymanowski SSA Barbara Orechwa-Zawadzka SSA Dorota Elżbieta Zarzecka